

Ilona Klein-Tragier

Bo, lubie
Święta



Wydanie I
Copyright© Ilona Klein-Tragier 2024
Tytuł: Bo lubię święta
Autor: Ilona Klein-Tragier

ISBN: 978-83-967888-3-2

Projekt: Ilona Klein-Tragier
Korekta: Kamila Szyrowska
Zdjęcia: Ilona Klein-Tragier, Robert Tragier, www.pixabay.com oraz
www.freepic.com
Wydawnictwo i dystrybucja: Wydawnictwo internetowe TIMO

Uszanuj moją pracę i pracę całego Wydawnictwa. Zabrania się kopiowania i rozpowszechniania eBooka oraz jego fragmentów bez zgody autora i/lub wydawnictwa.



Spis treści

Moje święta	6
Piernik Staropolski długo dojrzewający	12
Muffinki kokosowe	14
Muffinki z żurawiną	16
Ambasador	18
Drożdżowe bułeczki makowe	20
Zakwas z buraków	22
Barszcz czerwony	24
Zupa grzybowa	26
Zupa rybna	28
Paszteciki drożdżowe	30
Paszteciki z grzybami	32
Pieczone pierogi z grzybami	34
Makaron z twarogiem	36
Kapusta z grzybami	38
Śledzik z papryką, ogórkiem i cebulą	40
Ryba po grecku	42
Pieczony pstrąg z rodzynkami	44
Śledź w jabłuszku	46
Faszerowane pieczarki	48
Kurczak w czarnuszce	50
Gęsia pierś w korzennych aromatach z sosem pomarańczowym	52
Tradycyjna sałatka warzywna	54
Sałatka z porem i ananasem	56
Sałatka z ziarnem amarantusa	58

Spis treści

SMACZNE PREZENTY	60
Ciasteczka korzenne	62
Trufle czekoladowe	64
Ciasteczka migdałowe	66
Cantuccini amaretto	68
Przyprawa piernikowa	70
Likier kawowy	72
Likier czekoladowy	74
Skórki pomarańczy w czekoladzie	76
Mieszanka przypraw do wina	78
Podziękowania	81





Święta Bożego Narodzenia to czas, w którym magia tradycji spleta się z miłością i wspomnieniami. Wigilijny stół staje się symbolem naszej przeszłości, ale także przestrzenią do tworzenia nowych, wspólnych rytuałów. Każdy dom ma swoje opowieści, smaki i zapachy, które od pokoleń towarzyszą świątecznym chwilom. W moim przypadku Wigilia to połączenie dwóch światów – rodzinnych zwyczajów wyniesionych z domu mojej mamy oraz tych, które przywędrowały wraz z moim mężem. Dodając do tego szczyptę własnej twórczości, powstały potrawy, które sycą ciało i duszę.

Każde danie to nie tylko składniki, ale też emocje, wspomnienia i rozmowy przy stole. Kiedy po raz pierwszy siadaliśmy z mężem, zastanawiając się, jak stworzyć własną, unikalną Wigilię, wiedzieliśmy jedno – te potrawy muszą oddać ciepło, bliskość i radość, jaką przynoszą święta. Nie obyło się bez długich wieczorów w kuchni, pełnych rozmów, śmiechu i odrobiny kuchennych eksperymentów. W końcu stworzyliśmy zestaw, który na stałe wpisał się w naszą wigilijną tradycję. Nie wyobrażam sobie tego wieczoru bez ryby po grecku, barszczu z drożdżowymi pasztecikami czy karpia „po iljońsku” – nazwy, którą wymyślił mój mąż.

W naszym domu Wigilia to czas, kiedy stół wypełnia się wyjątkowymi potrawami, choć żadna z nich nie zawiera mięsa. To tradycja, którą pielęgnujemy od lat – mięsa pojawiają się dopiero kolejnego dnia, podczas świątecznego obiadu. Ta zasada jest dla nas symboliczna i podkreśla charakter tego wyjątkowego wieczoru. Co ciekawe, choć nie pijemy alkoholu podczas Wigilii, domowe nalewki i likiery często goszczą u nas jako świąteczne prezenty, którymi obdarowujemy naszych bliskich.

Po kolacji wigilijnej, gdy brzuchy są już pełne, przychodzi do nas Gwiazdor – długo wyczekiwany gość, który każdego roku obdarowuje wszystkich prezentami. Oczywiście, nie ma nic za darmo – dzieci muszą się wykazać, recytując wierszyki lub śpiewając kolędy. To radosna tradycja, która przynosi mnóstwo uśmiechu, szczególnie gdy najmłodszy podchodzi do zadania z nieśmiałością i kreatywnością. A potem już opadają pierwsze emocje i jest totalny relaks.



Przy naszym wigilijnym stole zawsze zasiada najbliższa rodzina, jest gwarno, wesoło i ciepło. Rozmowy przerywane są śmiechem, a w tle nieustannie lecą kolędy, które płyną z głośników, tworząc świąteczną atmosferę. Kocham ten moment, gdy dom wypełnia się spokojem i radością, a światełka, które uwielbiam, dodają blasku każdej chwili.



Nasza wigilia często kończy się po północy, kiedy dzieci kładą się spać, a dorośli po cichu ogarniają stół.

Przed samymi świętami mamy jeszcze jedną tradycję – organizujemy kolację wigilijną dla naszych przyjaciół. To wyjątkowy wieczór, który spędzamy wspólnie, zanim każdy zaszyje się w swoich domach. Rozmawiamy, dzielimy się opłatkiem i świętujemy, bo przecież święta to nie tylko czas dla rodziny, ale i dla bliskich sercu przyjaciół.

Święta to dla mnie zapach świerku, ciepło świec bijących z ręcznie budowanego kominka, na którym wieszamy czerwone skarpety i smaki dzieciństwa. To także nieodłączne ciasta, których obecność wprowadza nutę słodczy, ale i tajemnicy. W moim domu od lat pojawia się wyjątkowe ciasto Apostolskie, którego sekretny przepis jest przekazywany z pokolenia na pokolenie. To świąteczny skarb, czekający na swoje odkrycie.

Ta książka to nie tylko przepisy. To podróż przez smaki, które łączą pokolenia i dają nam wszystkim poczucie wspólnoty.

Każda z tych potraw niesie ze sobą historię, czy to sałatka jarzynowa, którą kroi w małą kosteczkę pan domu, czy śledzik w jabłuszku, ulubiony przysmak mojej młodszej siostry. Wigilijny stół w naszym domu zaspokaja podniebienia wszystkich, od najmłodszych po najstarszych, bo przecież święta to moment, kiedy różne pokolenia zasiadają razem, dzieląc się nie tylko opłatkiem, ale i wspomnieniami, marzeniami i miłością.

Tą książką zapraszam Cię do mojego świata, w którym potrawy nie są tylko kulinarną tradycją, ale prawdziwym hołdem dla rodzinnych wartości, dla bliskich i dla tych wszystkich chwil, które czynią święta najpiękniejszym okresem w roku. Wraz z przepisami przekazuję Ci odrobinę naszego serca – niech te dania zainspirują Cię do stworzenia własnych, niezapomnianych świątecznych chwil.

Ilona



*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

